



Jaworska

Nr 11 Rok I

TYGODNIK

czwartek 9 sierpnia 1990 r.

Daniela Długosz-Penca: Jestem zauroczona...

Z radością przyjąłem wiadomość, że ukazała się „Gazeta Jaworska”, po długiej przerwie między wydawanymi ongiś „Wiadomościami Jaworskimi”. Mnie osobiście gazeta zachwyciła pewną innością, tym, czego nie ma w czasopiśmie środowiskowych, a mianowicie wyraźną płaszczyzną porozumienia społecznego. Obok kronik policyjnych — ogłoszenia parafialne. Wiadomo przynajmniej kto z kim się pobiera (tzw. zapowiedzi przedślubne), jakie są uroczystości kościelne, świąteczne, i kiedy, a tuż obok „Plotki, ploteczki” w stylu zagadek literackich: kto jest kto i za ile. Przypuszczam, że jaworzanie wiedzą i otrzymują te konkursowe nagrody. Z „Kronik policyjno-sądowych” wiadomo, czego i kogo bać się należy, tudzież o dużej sprawności policji, której uda się zdążyć na czas, a nawet wcześniej, jak w kryminalnym filmie lub westernie, na miejsce przestępstwa.

Wspaniale się to wszystko czyta. Przypuszczam, że wasi mieszkańcy też zaczynają lekturę od ostatniej strony. A teraz od początku. Wzorem uznawanych czasopism i Wasze zaczyna się od wiadomości ważnych i poważnych. Jest to wskazane, żeby przeciętny czytelnik wiedział, kto w mieście rządzi, jaką ma przeszłość i czego należy się po nim spodziewać. Jest Jawor uroczym miasteczkiem turystycznym i historycznym, dobrze więc, że o tym się pisze. Zwłaszcza dla ludzi z zewnątrz są to cenne wiadomości o charakterze przewodnika — i nie tylko — po zabytkach. Zainteresował mnie też kącik dla pań: „Blżej świata...” — nawet wypróbowałam pewne przepisy. Z Waszej gazety wiadomo wla-

ściwie wszystko. Np. gdzie są i jakie przychodnie, ilu i jakich lekarzy, co w kinie grane, gdzie coś kupić i jak sprzedać. Ale także do jakiego klubu wstąpić, czym żyją inne środowiskowe organizacje, listy, sygnały, opinie oraz program TV. Ta ogromna różnorodność informacji na tak niewielkiej ilości stron, poprzecinanych jeszcze reklamą, jest budująca. Cieszę się, że Wam się to udało! Znam bowiem wiele wydawnictw lokalnych, najczęściej w ich utrzymaniu partycypuje jakiś zakład pracy. Bardzo się źle ten mecenat odbija na treści oraz formie informacji. Najczęściej są to popularne „cegl”, które tworzą mur pomiędzy wydawcą, a czytelnikami. Cieszę się tylko można, że Wam się to udało zrobić inaczej, ciekawiej, barwniej, żywo i autentycznie. Jeśli do tego dodać przerywniki w postaci zdjęć, obrazków, szkiców, rysunków i wierszy, to tylko pozazdrościć sukcesu. Dla redakcji przeto szczególne gratulacje! Zaproszę jeszcze do współpracy Waszych satyryków, przekazujcie też Wasze dyskusje w kawiarnianym stylu (ileż ich słychać np. w czasie spotkań literackich), zachęcajcie do wypowiedzi także Waszą młodzież, duchowieństwo, które tak ciekawie włącza się w życie środowiska.

Na pewno przetrzymacie kryzys, nie tylko finansowy, lecz zwłaszcza psychiczny. Życzę pomyślności we wszystkim i wszędzie.

Od red.: Dr Daniela Długosz-Penca jest literaturoznawcą, zajmuje się m.in. twórczością Henryka Worcella, patrona Jaworskich Biesiad Literackich.

Czterdzieści lat minęło...

Rozmowa z ALEKSANDRĄ CULER, odchodzącą właśnie na emeryturę ze Spółdzielni Pracy Wyrobów Chemicznych „Pionier”

— Dziś ostatni raz przysła Pani do pracy. Co Pani czuje?

— Trochę mi przykro bo przecież pracowałam tu czterdzieści lat. Przyszłam tu, kiedy byłam młodą dziewczyną. Tu poznałam swojego męża. Przez te lata związałam się z zakładem... Różnie to bywało, ale ja nie narzekam. Nigdy nie byłam tu za nic karana, nie miałam żadnych przykrości.

— Pracuje Pani w „Pionierze” najdłużej. Co Pani wspomina najchętniej?

— Było trochę tych miłych zdarzeń. Na przykład, kiedy obchodziłam 30- i 35-lecie pracy. Otrzymałam wówczas wiele życzeń i upominków. Trudno mi będzie również zapomnieć pomoc, jakiej udzielił mi zakład, kiedy zachorował mój mąż (również był pracownikiem „Pioniera”). Pomagały mi koleżanki z pracy i nic dziwnego, że bardzo przywiązałam się do tego zakładu. Tego nie da się opowiedzieć...

— Co Pani będzie teraz robiła?

— Przez jakiś czas chcę być w domu. Będę doglądała chorego męża. Może kiedyś — jak starczy mi sił i zakład będzie chciał — przyjdę tu jeszcze trochę pomóc. Może jeszcze się przydam...

*

Pani Aleksandra Culer przyjechała do Jawora w 1950 roku z okolic Garwolina. Wkrótce też podjęła pracę w spółdzielni „Pionier”. Najpierw na produkcji, a po 1960 roku — do przejścia na emeryturę — w dziale kontroli jakości.

Za długoletnią, sumienną i wzorową pracę Pani ALEKSANDRZE CULER podziękowania składają:

Rada Nadzorcza, Zarząd oraz współpracownicy ze Spółdzielni Pracy Wyrobów Chemicznych „Pionier” w Jaworze

Uwaga! Najemcy lokali użytkowych

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej pragnie poinformować najemców lokali użytkowych, z którymi podpisało umowy najmu na podstawie decyzji administracyjnych, że umowy te zachowują ważność do 31 sierpnia 1990 r. lecz od dnia wejścia w życie ustawy z 23 marca br. o zmianie ustawy — prawo lokalowe (Dz.U. Nr 32, poz. 190) podlegają przepisom kodeksu cywilnego.

Od 1 września 1990 r. zostaną zawarte umowy dostosowane do obowiązujących przepisów prawnych.

Moment przejścia na nowe zasady gospo-

darki lokalami użytkowymi przedsiębiorstwo chciałoby wykorzystać dla dobra miasta Jawora i ukształtowania efektywniejszego wizerunku jego części usługowo-handlowej.

Warunkiem pożądanym przeobrażeń byłoby podjęcie przez najemców prac nad wykonaniem wystroju zewnętrznego najemtego lokalu zgodnie z projektem plastyka.

Zainteresowani będą mogli zasięgnąć informacji w kwestiach dotyczących najmu lokali użytkowych po 15 sierpnia br. u głównego specjalisty ds. mieszkaniowych p. DANUTY BIAŁEK, telefon 30-26.

Pomóżmy sobie

Są wśród nas tacy, których stać na wszystko (lub niemal wszystko). Są też i tacy, którym było, jest i będzie ciężko. Nie z własnej winy, nie z powodu nałogów czy „złego towarzystwa” popadli w biedę.

POMÓŻMY SOBIE — to nasza propozycja

dla obu stron. Nasza redakcja chce pośredniczyć między tymi, którzy tej pomocy oczekują, a tymi, którzy mogą (i chcą) jej udzielić.

Dzisiaj poszukujemy taniej lodówki i pralki.



Zamek piastowski, o jego losach i przyszłości w następnym numerze Fot. J. Stelczyk

Ciekawy pomysł władz Bolkowa

Tereny zielone są integralnymi elementami współczesnych miast i osiedli. Aby powiązanie było stałe, nikt inny, tylko człowiek musi o to zadbać. W obecnych czasach, gdy ochrona środowiska naturalnego wysuwa się na plan pierwszy, należałoby zastanowić się nad możliwością zwiększenia zadrzewień w miastach.

Jak wiadomo koszty produkcji sadzonek do nasadzeń są bardzo znaczne, a i cykl produkcji jest rozłożony na kilka lat. Koszty można zmniejszyć, zaś cykl produkcji skrócić, gdyby wykorzystać sadzonki z naturalnego odnowienia. Z miejsc, gdzie niepożądany jest nalot lub podrost jakiegos

gatunku, np. zaniedbanych plantacji, nieużytków lub gruntów przeznaczonych bezpośrednio pod zalesienie można pozyskać sadzonki, które z reguły rosną tam już dobre kilka lat, są w różnym wieku i stanowią doskonały materiał sadzeniowy.

Burmistrz Miasta i Gminy w Bolkowie mgr BRONISŁAW ANDRZEJEWSKI wraz z sekretarzem Urzędu PAULINĄ KARWACKĄ oraz kierownikiem referatu rolnictwa mgr. JERZYM PARYLAKIEM zaplanowali zasadzić w ten sposób tysiąc sztuk drzewek: jesionów, jaworów oraz brzoź.

W jaworskiej księgarni

Nasz kącik powinien zmienić nazwę, ponieważ w Jaworze pojawiła się konkurencja. Na razie nie stanowi ona zbytniego zagrożenia dla księgarzy z rynku i ul. Kolejowej, ale kto wie? Za kilka miesięcy, jak okrzepną... W każdym razie z zadowoleniem witamy początki rywalizacji o klienta na księgarskim rynku uważając, że w niedalekiej przyszłości powinno to zaowocować i lepszym zaopatrzeniem i niższymi cenami.

Jak na razie i zaopatrzenie, i ceny są podobne w obu konkurencyjnych firmach. Podobne, to znaczy bez szczególnych różnic czy rewelacji. Co prawda znajomi koneserzy podpowiadają nam, że w księgarni przy ul. Grunwaldzkiej zauważyli książkę dotyczącą technik miłosnych, której nie ma w rynku, ale poza tym różnice są bardziej w ilości niż w jakości. Księgarnie w rynku i na Kolejowej dysponują bowiem bogatszym zestawem artykułów i oferują potencjalnym klientom książki o bardziej różnorodnej tematyce. W dodatku dysponują znacznie lepszymi warunkami lokalowymi, co też jest nie bez znaczenia w dzisiejszych czasach...

UFO w Jaworze

Dwa tygodnie temu zwróciliśmy się do naszych Czytelników z prośbą o nadsyłanie relacji ze spotkań z UFO. Otrzymaaliśmy właśnie pierwszy opis „spotkania trzeciego stopnia”. Opublikujemy go za tydzień. Na razie możemy zdradzić, że spotkanie miało charakter naprawdę bardzo fantastyczny. Czekamy na następne relacje przypominając jednocześnie, że wszyscy autorzy, którzy przyniosą do redakcji opis swojego spotkania z UFO mają szansę wylosować superatrakcyjną nagrodę-niespodziankę.

Patronaty

zawodów i stanów

AUTOMOBILIŚCI, KIEROWCY, KUSZNI-CY, SADYBY LUDZKIE, PODRÓŻNI, PRZEWOŹNICY, TAKSÓWKARZE, TRAGARZE, MARYNARZE

Sw. KRZYSZTOF. Imię Krzysztof wiodzie się z języka greckiego i oznacza tyle, co „niosący Chrystusa”. Greckie „Christophoros — Christa”, przynoszący.

Według późniejszych świadectw, opartych na tradycji, św. Krzysztof miał pochodzić z Malej Azji, z prowincji rzymskiej Licji i tam ponieść śmierć męczeńską za panowania cesarza Decjusza ok. 250 roku. Dane o św. Krzysztofie zaczerpnięto z akt męczeńskich, które spisano przy procesie. Część akt rzymskich zniszczono przy najeździe Arabów i Turków. Już w IV i V wieku Święty odbierał szczególną cześć. Istniały klasztory wystawione ku jego czci.

Z powodu braku szczegółowych informacji o św. Krzysztofie legenda na podstawie imienia stworzyła w średniowieczu czarującą opowieść. Ta legenda spopularyzowała tę postać w świecie chrześcijańskim.

Straszenie legendy: Imię św. Krzysztofa miało brzmieć Reprobos (Odrażający), gdyż miał głowę podobną do psa. Wyróżniał się niezwykłą siłą. Najpierw służył swemu królowi, który bał się szatana. Wstąpił w jego służbę. Pewnego dnia przekonał się, że szatan boi się imienia Chrystusa. To wzbudziło w nim ciekawość, kim jest ów Chrystus. W ten sposób opuścił służbę szatana i poszedł na służbę do Chrystusa. Poznał naukę i przyjął chrzest. Za pokutę zamieszkał nad rzeką Jordan. W miejscu płytszym na swoich potężnych barkach przenosił przez wodę pielgrzymów, idących ze wschodu do Ziemi Świętej. Pewnej nocy usłyszał głos dziecka, które prosiło o przeniesienie na drugi brzeg. Kiedy wziął na ramiona, poczuł ogromny ciężar, który go przytłaczał. Zawołał: „Kto jesteś, dziecko?” Usłyszał odpowiedź: „Jam jest Jezus, twój Zbawiciel. Dźwigając Mnie, dźwigasz cały świat”. Ten fragment legendy stał się natchnieniem dla wielu artystów. Tradycja odtąd zmieniła mu imię z Reprobosa na Krzysztofa, czyli „noszący Chrystusa”. Pan Jezus po przyjęciu chrztu miał Krzysztofovi przywrócić wygląd ludzki.

Dziś na św. Krzysztofa święci się nowe i stare pojazdy, by Chrystus „niósł”, prowadził je bezpiecznie po drogach. Imię w Polsce bardzo popularne. Wizerunek Świętego widnieje w kościołach, na basztach, feretronach i sztandarach.

Obchodzi się je 25 lipca.

(A.M.D.G.)



Służby miejskie dbają o czystość

Fot. J. Stelczyk

Spółdzielnia żąda dużo za wodę

Spółdzielnia w Jaworze pobiera ode mnie ryczałtowo opłatę za wodę w ilości 42 000 litrów wody, licząc na 6 osób: 2 osoby dorosłe i czwórka dzieci od 1 do 6 lat. Średnio na dzień wychodzi 1400 l, co jest nierealne chociażby ze względu na przekrój rur. Byłem w Spółdzielni Mieszkani-

wej u pani prezes, która powiedziała mi, żebym sobie założył liczniki na wodę. Są one w cenie 300 tys. zł, a musiałbym kupić dwa.

Proszę o podanie tego do wiadomości publicznej, za co z góry dziękuję... (Kazimierz Konkur, ul. Sikorskiego 4a/6).

Uczmy się na nowo życzliwości i wyrozumiałości

— proponuje JÓZEF MAZIARZ

Złościmy się często na wszystko i wszystkich. Obwiniamy innych za stan naszego handlu, obiektów komunalnych i domów mieszkalnych, ochrony zdrowia i różnych usług rzemieślniczych. Mamy pretensje o to, że zamiast nam ułatwić życie, sprawiać, byśmy po pracy mogli zająć się już sobą i rodziną powodują, iż nieustannie popadamy w stan frustracji i bezsilną złość.

Proponuję przyjrzeć się swojemu zachowaniu w pracy i poza nią, swojemu stosunkowi do innych osób. Przeobrażenia zachodzące w kraju, przekształcenie ustroju społeczno-gospodarczego, wymagają zmian przede wszystkim w sposobie myślenia, nowego podejścia do różnych spraw życia codziennego. Przez około 45 lat przywykliśmy do „załatwienia” wszystkiego, ale również do „arogancji, jaka temu „załatwianiu” towarzyszyła.

Zacznijmy teraz od oceny własnej osoby i uczmy się jakby na nowo życzliwości i wyrozumiałości. Nie poniżajmy innych ludzi i nie lekceważmy ich potrzeb. Pamiętajmy! W każdej chwili — nie zawsze z własnej woli lub winy — możemy znaleźć się na ich miejscu! Szanując innych, ich czas i potrzeby, zdobędziemy szacunek dla siebie. Ułatwiając innym rozwiązanie problemów, udzielając rzeczywistej i skutecznej pomocy zyskamy uznanie. Obca niech będzie nam zawiść, zaś należne miejsce w życiu niech znajdzie własny wysiłek i praca, uczciwość, rzetelność i ofiarność. To jedyna droga do naprawy tego moralnego i duchowego spustoszenia, jakie pozostawił po sobie poprzedni ustrój.

To także sposób na wzrost dobrobytu, na poprawę warunków życia w naszym mieście i na rozwiązanie naszych lokalnych spraw.

Blżej świata czyli rubryka nie tylko o modzie

Zrobiłam sobie spacer po butikach i po targowiskach pod filarami. Oglądałam ciuchy i zauważyłam duże rozbieżności w cenach.

Generalnie rzecz biorąc króluje u nas odzież z Tajlandii i Turcji. Duża część z tego, to krawieckie buble, zaprojektowane po najmniejszej linii oporu, bez fantazji i dalekie krojem od tego, co lansuje Paryż. Ale gdzie Paryż, a gdzie Jawor... Też prawda, bo istnieje przecież coś takiego, jak moda „uliczna”, czyli linia wypadkowa tego, co się lansuje w magazynach mód i tego, co mamy w szafach i butikach. Szczerze mówiąc, jakoś trudno sobie wyobrazić nas, szare myszki, gospodynie domowe, biuralistki i robotnice w kreacji od Dióra w kolejkę po pół kilo kaszanki. Niewytłumaczalnie byłoby również wsiąść do „14” w godzinach szczytu w takim kapeluszu, że aż dech zapiera, takim, co to ma metr średnicy i piórko zawadiacko opadające na ramię (to ramię najczęściej opada pod ciężarem ciężkiej siatki), więc całość wyglądałaby bardziej komicznie, niż elegancko...)

No tak, ale coś trzeba na siebie włożyć. Powracając do straganów pod filarami, to najczęściej jest spódnica (sukienki w nielase) z jedwabnej żorżety. Zauważyłam, że najtańsze — bo w cenie 75 000 zł są u pań: Jadwigi i Agaty. Są tam również apaszki po 20 000 zł. Panie twierdzą, że można się targować. Takie same spódnice parę metrów dalej, u p. Arkadiusza, są już po 100 tys. zł, a na ul. Legnickiej, w butiku u pani Ireny, w cenach od 60 do 300 tys. zł. Może wyliczyć średnie ceny: u p. Jasia

spódniczka dla dziewczynek z jeansu a 40 000 zł, takież spodnie (dla dorosłych) a 80 000 zł, u p. Romana można nabyć skarpетки (krajowe) za 3—7 tys. zł, koszulki (Tajlandia) za 35 tys. zł. Natomiast u p. Joli są krajowe sukienki dla dziewczynek a 20 000 zł, koszulki typu „polo” po 28 000. U pana Marka można nabyć radzieckie dresy dziecięce a 50 000, slipy — 6—10 tys. Natomiast u pewnego starszego pana, który wstydził się podać swoje imię, slipy krajowe kosztują 5—7,5 tys. zł. Widziałam też śliczną dziecięcą pidżamkę (cudol!) u pana Mirka za jedyne... 55 000 zł i fikuśne kapelusiki dziecięce po 25 000 zł. Zaś u pani Mąłgosi były ładne komplectki dla dzieci: koszulka + spodenki za 35 000 zł, koszulki z krótkimi rękawami z bawełny — 48 000 zł.

Mąci mi się już w głowie od tych zer. Przyznam się Państwu, że ośobiście nic nie kupiłam... Honorarium skromniutki, idąc więc do domu zaczęłam się zastanawiać, jak po raz kolejny przerobić pewną spódnicę, która ma tyle lat co ja! Jest to bowiem fragment sukienki ciężowej mojej ś.p. Matki, kiedy chodziła ze mną pod sercem. Tak, tak... przed wojną TO BYŁY MATERIAŁY...

Ps. Oglaszam konkurs na przepis kulinarny, który miałby 3 zalety: smaczny, tani, mało pracochłonny. Szczególnie chodzi mi o koszy, które proszę dołączyć do przepisu, co zresztą skrupulatnie sprawdzę. Może to być przepis na ciasto, czy też „jedno danie” — obojętnie. Obiecuję wybiłać u naczelnego ładną nagrodę. Proszę o listy! („Ewa”)

Biografie pionierów

CZESŁAW SZUMNY ur. 30 sierpnia 1920 roku w Czajowicach, woj. krakowskie. Zawodową szkołę ogrodniczą ukończył w 1939 roku w Krakowie. Okres okupacji przeżył w Czajowicach, gdzie podjął niebezpieczną działalność konspiracyjną w AK, za co w 1944 r. został aresztowany i uwięziony przez żandarmerię hitlerowską. Zona Maria — łączniczka oddziałów AK, na rzecz której oddała nieocenione usługi.

Pan Czesław, jak i jego małżonka posiadają prawo do uprawnień kombatanckich, uważają jednak, że ich okupacyjna działalność była nie dla przywilejów, lecz patriotycznym obowiązkiem.

Do Jawora przyjechał w lipcu 1945 roku, gdzie w ślad za nim z dwojgiem niemowląt — z synem i córką — przybyła jego małżonka. Obejmują gospodarstwo ogrodnicze przy ul. Głuchej, które szybko doprowadzają do wzorowego zakładu warzywno-kwiatowego.

Pan Czesław od początku angażuje się w działalności społecznej. Jest współorganizatorem Wojewódzkiej Spółdzielni Warzywno-Owocowej. W czasie ucześnieństwa dzieci do szkół, pracuje w komitetach rodzicielskich, organizuje wiele imprez dla młodzieży oraz udziela pomocy w zdobywaniu środków placówkom oświatowym.

Brał i nadal bierze udział w różnych konkursach warzywno-kwiatarskich organizowanych przez instytucje rolnicze i ogrodnicze, w których otrzymuje nagrody i wyróżnienia. Swoimi kwiatami bezinteresownie dekoruje imprezy okolicznościowe i kościelne. Nie skąpi sił w utrwalaniu polskości na ziemiach zachodnich, a szczególnie zaangażowany jest w rozwój naszego miasta.

Odnaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką 10-lecia Polski Ludowej, Odznaką „Za Zasługi dla Spółdzielczości Ogrodniczej”.

Mieszka w Jaworze, nadal prowadzi na wysokim poziomie swoje ogrodnictwo. Z jego doświadczeń korzystają właściciele innych zakładów ogrodniczych, którym chętnie służy poradą fachową.

(Józef Ziętek)

Jedni żałują, inni zazdroszczą...

Krąży od pewnego czasu w naszym mieście wśród mieszkańców niepotwierdzone wiadomości lub raczej ploteczki o tym, że jeden z naszych księży (wikary), pełniąc służbę bożą, udaje się do bardzo odległego kraju na misję.

Jedni wyrażają troskę o trudy takiej pracy, u innych uczucie przyjaźni i przywiązania wwołuje odruch żalu, jeszcze inni wykazują zazdrość podbudowaną brakiem zrozumienia dla takiego zadania.

By przybliżyć zrozumienie tej sytuacji — gdyby okazała się prawdziwa — podzielę się refleksjami ze spotkania z ks. Jerzym Chorzempą, duszpasterzem Polaków mieszkających w Maroku. Jest ich tam około 350, z czego 12% stanowią dzieci. Najwięcej, tj. ok. 80 mieszka w Rabacie, gdzie odbywają się niedzielne msze poranne. Wieczorne odbywają się w Casablance, drugim co do wielkości skupisku Polaków.

Odległości 300 do 600 km przez pustynię nie należą do rzadkości. Ksiądz Jerzy, chcąc być wśród rodaków i odprawiać dla nich Mszę św., dużą część czasu spędza w samochodzie. Mieszkańcy czekają na przyjazd księdza, który jest nie tylko ich duszpasterzem, ale stanowi łącznik z polskością, przywozi polską prasę, książki, dodaje otuchy w trudnych chwilach.

Ks. Jerzy pracę z Polakami łączy z zaangażowaniem w miejscowych wspólnotach. Został kapłanem studentów Czarnej Afryki.

Parafia polska utrzymuje stały kontakt z parafiami w ojczyźnie i za granicą. Gośćmi byli m.in. księży z Francji i metropolita wrocławski ks. kard. Henryk Gulbinowicz. Kościół polski w Maroku to nie tylko miejsce, gdzie się przychodzi uczestniczyć w niedzielnym nabożeństwie, modlić się. To również ważne miejsce spotkań tych, którym przyszło żyć na obczyźnie.

(„dziś”)

Program TV

CZWARTEK — 9 sierpnia

program I

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Kino teleferii „Kłusownik” (1) serial prod. TP
- 10.10 „Dwójka karo” (10) prod. USA
- 17.10 Program dnia
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Magazyn katolicki
- 18.00 10 minut
- 18.15 „Dynastia” (29) serial USA
- 19.00 „Synowie Różowej Pantery”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Dwójka karo” (10) serial USA
- 21.00 Interpelacje
- 22.00 Pegaz
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 23.00 „Dynastia” (29) serial USA (powt.)

program II

- 7.55 Telewizja śniadaniowa — powitanie
- 8.00 Panorama dnia
- 8.10 „Ulica Sezamkowa”
- 9.10 „Santa Barbara” (23) serial USA
- 10.00 CNN — Headline News
- 10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
- 14.45 Powitanie
- 15.00 Wielki tenis
- 15.30 Komedie i melodramaty na lato „Teślak za Białą Drogą” bulg.
- 17.00 Spotkanie z A. Kaszpirowskim
- 18.00 Fakty
- 18.30 Teatr muzyczny w Gdyni (4)
- 19.00 „W labiryncie” serial TP
- 19.30 Recital skrzypcowy — Buszkow
- 20.00 Wielki tenis
- 21.00 Ekspres reporterów
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Studio teatralne Dwójki: „Sammy”
- 22.55 Spotkanie z ks. Józefem Tischnerem
- 23.10 Komentarz dnia

PIĄTEK — 10 sierpnia

program I

- 7.40 Ekspres gospodarczy
- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Teletato
- 9.40 Kino teleferii „Tajemniczy duch” (7) serial prod. NRD
- 10.10 „Było nas sześć” (3) czechosł.
- 17.10 Program dnia
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Raport — przegląd wydarzeń
- 18.00 10 minut
- 18.15 „Dynastia” (30) serial USA
- 19.00 „Synowie Różowej Pantery”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Oszołomienie” prod. pol.
- 21.40 Weekend w Jedyńce
- 21.50 Gabinet cieni
- 22.50 Wiadomości wieczorne
- 23.05 „Dynastia” (30) serial USA (powt.)

program II

- 7.55 Telewizja śniadaniowa — powitanie
- 8.00 Panorama dnia
- 8.10 „Ulica Sezamkowa”
- 9.10 „Santa Barbara” (24) serial USA
- 10.00 CNN — Headline News
- 10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
- 14.50 Powitanie
- 15.10 Kulisy komercjalizacji kultury
- 15.40 Ekspres gospodarczy
- 16.00 Zbliżenia
- 16.30 Wrockowa lista przebojów
- 17.00 „Alternatywy 4” serial TP
- 18.00 Fakty
- 18.30 Telewizja Wrocław
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 „Crime story” (6) serial USA
- 22.30 Komentarz dnia

SOBOTA — 11 sierpnia

program I

- 7.25 TTR — zajęcia wakacyjne
- 8.05 Program dnia
- 8.10 Tydzień na działce
- 8.40 Na zdrowie
- 9.00 Ziarno — program red. katolickiej
- 9.20 Kino teleferii „Partnerzy” (11, 12)
- 10.10 „Chemia nie musi truć” reportaż
- 10.30 Wiadomości poranne
- 10.40 Militaria, obronność, nowoczesność
- 11.05 „Z Polski rodem” magazyn polonijny
- 11.35 Telewizyjny koncert życzeń
- 12.05 Siódemka w Jedyńce
- 13.50 Wędrowki dalekie i bliskie „Carifesta”, cz. 2
- 14.30 Informacje — pr. rozrywkowy
- 15.00 Prezydenci
- 15.30 Laboratorium
- 16.00 Telewizja Chłapkowice
- 16.35 Rewizja nadzwyczajna
- 17.05 Mity filmowej pop-kultury — „To właśnie Greta Garbo”
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 „Rok 1920” program dokumentalny
- 18.30 Butik
- 19.00 „Maurycy i Hawranek”
- 19.10 Z kamerą wśród zwierząt
- 19.30 Wiadomości

- 20.05 Mity filmowej pop-kultury „Mata Hari” film prod. USA
- 21.40 7 dni — świat
- 22.10 Studio sport
- 22.55 Życie jest fraszka
- 23.05 Telegazeta
- 23.15 Piosenki Haliny Frąckowiak
- 23.35 „Osmiornica” (5) serial wł.

program II

- 7.55 Telewizja śniadaniowa — powitanie
- 8.00 Panorama dnia
- 8.15 Kino rodzinne: „Mały tancerz” USA
- 9.00 Magazyn telewizji śniadaniowej
- 10.00 CNN — Headline News
- 10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
- 10.30 „Cudowne lata” (6) serial USA
- 10.55 W świecie ciszy
- 11.15 Program dnia
- 11.30 „Wiktoria w Donver” film fab. USA
- 13.20 Publicystyka kulturalna
- 14.00 „Santa Barbara” (21, 22) serial USA
- 15.30 Egzamin z ćwiczenia dokumentalnego
- 16.00 Kontakt tv
- 17.00 STS — wieczór wspomnień (3)
- 17.45 Zdzisława Sosnicka
- 18.00 Fakty
- 18.30 „Benny Hill”
- 19.00 Kabaret Satyrykonu '90
- 19.30 Sztuka ogrodowa w Polsce
- 20.00 Symfonia Roberta Schumanna
- 20.40 Studio sport
- 21.30 „Wiktoria w Donver” film fab. USA
- 23.35 Komentarz dnia

NIEDZIELA — 12 sierpnia

program I

- 7.00 Witamy o siódmej
- 7.30 Kraj za miastem
- 7.55 Po gospodarstwu
- 8.10 Od niedzieli do niedzieli
- 8.55 Program dnia
- 9.00 Kino teleferii: „Podróże Pana Kleksa” cz. 1 — „Wysłannicy Badoeci”
- 10.30 Telegazeta
- 10.35 „Otwarte wrota Amazonii” (5)
- 11.05 Notowania
- 11.30 Telewizyjny koncert życzeń
- 12.15 „Ginące bagna” film dokum.
- 12.45 „Tintilo zaprasza” pr. dla dzieci
- 13.15 Magazyn „Morze”
- 13.35 W kinie i na kasecie
- 13.55 Pieprz i wanilia
- 14.40 Antena
- 15.05 „Powrót Arsena Lupin” (10)
- 16.00 „Wakacje '89” film dokument.
- 16.30 Magazyn sportowy
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Teatr telewizji — duety — „Drzwi muszą być albo otwarte, albo zamknięte” Alfreda de Musset
- 18.05 Mragowo 90
- 19.00 „Synowie Różowej Pantery”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Być najlepszą” (5) serial USA
- 21.15 Opolska noc kabaretowa „Pod egidą pana Janka” (1)
- 22.10 Wiadomości wieczorne
- 22.25 Studio sport

program II

- 7.00 Powitanie
- 7.10 Program dnia
- 7.20 Kalejdoskop — mag. wojskowy
- 7.50 Przegląd tygodnia dla niesłyszących
- 8.25 Film dla niesłyszących „Być najlepszą” (5)
- 9.35 Jutro poniedziałek
- 9.55 „Santa Barbara” (23, 24) serial USA
- 11.25 Program lokalny
- 11.55 Program dnia
- 12.00 PKF
- 12.10 „Oszustwo” (1) serial USA
- 13.10 Z batutą i z humorem
- 13.30 „Cudowne lata” (6) USA (powt.)
- 13.55 Formuła 1
- 14.20 100 pytań do...
- 14.55 Formuła 1
- 16.10 „Historia pewnego pomnika, czyli śladami cudu nad Wisłą” — dokum.
- 17.00 Rekordzista, Z. Pietrzykowski
- 17.30 Bliżej świata
- 19.00 Wydarzenie tygodnia
- 19.30 Kobiety dwudziestolecia
- 20.00 Studio sport
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 „Oszustwo” (1) serial USA (powt.)
- 22.45 „Rozmowy bez sekretów”
- 23.45 Komentarz dnia
- 23.50 Akademia wiersza

PONIEDZIAŁEK — 13 sierpnia

program I

- 17.10 Program dnia
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Rzeczpospolita samorządna
- 18.00 10 minut
- 18.15 „Dynastia” (31) serial USA
- 19.00 „Synowie Różowej Pantery”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Teatr telewizji, spektakl na bis — „Kontrakt” Sławomira Mrożka
- 21.35 Kontrapunkt
- 22.05 Wiadomości wieczorne
- 22.20 Studio sport
- 23.45 „Dynastia” (31) serial USA (powt.)

program II

- 15.00 Powitanie
- 15.30 „Capital city” (7) serial USA
- 16.25 „Widziane z Gdańska” reportaż
- 16.45 Ojczyzna, polszczyzna
- 17.00 Kino rodzinne „Mały tancerz” USA (powtórzenie z soboty)

- 18.00 Fakty
- 18.30 Przegląd PKF
- 19.00 „Bagdad Cafe” (6) serial USA
- 19.30 Życie muzyczne
- 20.00 Auto-Moto-Fan-Club
- 20.30 Studio tajemnic
- 21.15 Rozmowy o cierpieniu
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 „Capital city” (7) serial USA (powt.)
- 22.40 Studio im. Andrzeja Munka
- 23.40 Komentarz dnia

WTOREK — 14 sierpnia

program I

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Muzyczne wakacje
- 9.40 „Tajemnicza wyspa” (8) czechosł.
- 10.10 „Wicher czasów” (6) serial brazył.
- 17.10 Program dnia
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Spojrzenia — publicystyka
- 18.15 „Dynastia” (32) serial USA
- 19.00 „Synowie Różowej Pantery”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Wicher czasów” (6) serial brazył.
- 21.00 Teraz — tygodnik gospodarczy
- 21.30 Studio dni sierpniowych
- 21.45 Studio sport — turniej tańca sport.
- 22.35 Wiadomości wieczorne
- 22.50 „Wstęp wzbroniony” film dokument.
- 23.15 „Dynastia” (32) serial USA (powt.)

program II

- 7.55 Telewizja śniadaniowa — powitanie
- 8.00 Panorama dnia
- 8.10 „Ulica Sezamkowa”
- 9.10 „Santa Barbara” (21) serial USA
- 10.00 CNN — Headline News
- 10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
- 15.00 Program dnia
- 15.10 Dookoła świata
- 15.40 Magazyn żeglarski
- 16.00 Kontakt tv
- 17.00 „Historia Hollywoodu” (6)
- 18.00 Fakty
- 18.30 Modlitwa wieczorna
- 18.55 „Pierwsza miłość” nowela filmowa
- 19.20 Klejnoty kultury
- 19.50 Non stop kolor — „Traffic”
- 21.00 Wywiady Ireny Dziedzic
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 „Tanner '88” pilot serialu prod. USA
- 23.05 Komentarz dnia

ŚRODA — 15 sierpnia

program I

- 8.45 Program dnia
- 8.50 Studio sport
- 9.20 „Tajemnica wielkiego Krzysztofa” film przygodowy TP
- 10.25 „A na polach żniwa” (1)
- 11.05 „Jeziro Luknajo” film dokument.
- 11.50 „A na polach żniwa” (2)
- 12.30 Studio sport
- 13.00 Pieśni Chopina śpiewa Teresa Żylis-Gara
- 13.30 „Misteria maryjne” film dokument.
- 13.55 W starym kinie „Pietro wyżej” film polski z 1937 r.
- 15.20 „Smak życia”
- 16.10 Teleexpress
- 16.25 „Bitwa warszawska” dokument.
- 16.50 Uroczysta odprawa wart z okazji rocznicy bitwy warszawskiej 1920 r.
- 18.10 Spotkania na trakcie
- 19.00 „Synowie Różowej Pantery”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Sopot '90 „Europa jest jedna”
- 21.50 Wiadomości wieczorne
- 22.10 Sopot '90 „Europa jest jedna”

program II

- 7.55 Telewizja śniadaniowa — powitanie
- 8.00 Panorama dnia
- 8.10 „Ulica Sezamkowa”
- 9.10 „Santa Barbara” (22) serial USA
- 10.00 CNN — Headline News
- 10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
- 11.00 „Weksel małżeński” opera komiczna
- 11.50 Program dnia
- 12.00 Kontakt tv — „Depeche Mode”
- 13.00 „Minnelli o Minnellim” film dokum.
- 14.30 „Książd Skoupka” film dokument.
- 15.00 „Ordonka”
- 16.00 „H. Tomaszewski i jego teatr”
- 17.00 „Szpital na peryferiach” (7)
- 18.00 „Azył” muzeum archidiecezji warszawskiej
- 19.00 „Tanner '88” (1) serial prod. USA
- 19.30 Galeria 37 milionów
- 20.00 Studio sport
- 23.45 Komentarz dnia

Mysł tygodnia

**CZYŃ KAŻDEGO DNIA
POSTĘPY W MIŁOŚCI —
JEŻELI
STOISZ W MIEJSCU
TO SIĘ COFASZ**

Horoskop dzienny

9 sierpnia urodzeni — mogą w życiu przejść jedną z dwojga dróg: pozytywną lub negatywną. Ponieważ przez całe życie mają dwa wyjścia, są albo bardzo odporni na przeciwności i mają dobre zdrowie, albo często chorują i przechodzą wiele przykrości. Typy pozytywne kochają podróże i samodzielność. Nie unikają spraw trudnych, wymagających wysiłku i potrzeb społecznych. Typy negatywne poprzestają na samochwalistwie i niebezpieczeństwach przez siebie zawinionych. Wszystkie typy doświadczają przykrości uczuciowych, kochają, często bez wzajemności.

Imiennicy: Rolanda, Romana, Romualda

*

10 sierpnia urodzenia — nigdy nie poprzestają żyć na poziomie rodziny, w której przyszli na świat. Pną się po szczeblach drabiny wiedzy i zaszczytów w sposób długotrwały, ale systematyczny. Jedynie choroby serca powodują zakłócenia w ich wytyczonej drodze. Lekarstwem na to jest miłość, której bardzo pragną i poszukują. Przy okazji zdobywają bogactwo, ale w sposób uczciwy i prawy. W tych ludziach drzemia zdolności wynalazców i naukowców, stają się popularni.

Imiennicy: Borysa, Filomeny, Amadei

*

11 sierpnia urodzeni — są skromni, chociaż dryfują ku władzy i wpływom. Odbywa się to raczej przy mecenacie i opiece innych. W miłości szukają urozmaicenia i coraz nowych przeżyć. Nie potrafią walczyć z przeciwnościami w życiu, popadają też w klótnie i nieporozumienia z krewnymi. Posiadają znaczne talenty, ale nie zmuszani do ich ujawniania pozostają na poziomie przeciętnym. Ponieważ nie są w życiu przebojowi i samodzielni, narażają się na liczne krytyki innych, lecz z tym nie walczą. Wolą doznania estetyczne i sukcesy kulturalne.

Imiennicy: Ligii, Zuzanny, Diomedey

*

12 sierpnia urodzeni — to ludzie do poświęceń dla społeczeństwa. Subtelni i rozumni, mają sprecyzowane plany i wiedzą, jak je realizować. Wszelkimi sposobami przechodzą liczne doświadczenia i w końcu uzyskują upragnione uznanie. Wszędzie, gdzie podejmują się zadań, pragną zrobić to najlepiej jak potrafią i być decydującym: gorzej wypełniają rolę podwładnych. Żyją długo, a w miłości i seksie aktywni są do późnych lat. Ponieważ wiele chcą osiągnąć, mogą robić rzeczy nieproduktywne i niepotrzebne, ale zajmujące czas. Rozumni i subtelni, znajdują poparcie i ocenę społeczną ich działań jest wysoka.

*

13 sierpnia urodzeni — potrafią rządzić innymi i osiągać w tym sukcesy. Mają dobrą pamięć i wyczuć ludzkich możliwości. Dbają o innych i są bezinteresowni. Kochają rodzinę i rodzina ich kocha. Pomagają biednym i potrzebującym, angażują się przy tym uczuciowo. Są dyskretni i przewidujący, wiedzą jak wykonać zaplanowane zamiary. Są gośćmi, z poczuciem humoru, otwarci, skąpiją wokół siebie ludzi, którzy im ufają.

Imiennicy: Diany, Hipolita, Sewery

*

14 sierpnia urodzeni — mogą być „pospolitymi leniwcami”, skłonni do kociego życia. Nie należy więc dziwić się, gdy mają niepowodzenia rodzinne i nie osiągają zamierzonego celu rządzenia innymi. Osiągają sukcesy handlowe i organizacyjne. Dzieci wychowują starannie, ale według własnego planu. A mają ich dużo i zaciekle ich bronią. Swoje zasady postępowania wcielają w życie tak, jak zaplanują, są niezmienni. Sport i wysiłek fizyczny pomaga im w utrzymaniu dobrego zdrowia i samopoczucia.

Imiennicy: Alfreda, Euzebiusza

*

15 sierpnia urodzeni — lubią władzę i rządzenie innymi. Znajdą się na ludziach i osiągają powodzenie w dyplomacji, chociaż zmieniają swoje poglądy w zależności od sytuacji. Mają powodzenie w działaniach społecznych i w miłości. Szanują historię i wnioski na dziś z niej wyciągają. Gwarantuje to im władzę i sukcesy. Są aktywni i zyczliwi dla ludzi. Mogą dużo i z wysiłkiem pracować, mają siłę wewnętrzną do sięgania po wysokie cele. Nie mogą się zapominać i stawiać siebie ponad wszystkim, to zaprowadzi ich do zaruszności.

Imiennicy: Marii, Napoleona, Stelli

(„dziś”)

Plotki, ploteczki...

Odwiedził naszą redakcję najlepszy polonista wśród pieczarkarzy, zwany przez kolegów „Pieczara”. W uznaniu naszej pracy (a jest z branży) ofiarował po 1 kg pieczarek własnej produkcji! Dziękujemy, smakowały.

Nadal studnia w Grzegorzowie nie jest zabezpieczona. Kto tą sprawą ma się ostatecznie zainteresować? Prosi o to po raz drugi, w imieniu mieszkańców Grzegorzowa, p. WOJCIECH SUCHECKI.

W numerze 10 został zamieszczony artykuł „W Jaworze potrzebna jest pralnia”. Zostaliśmy poinformowani, że pralnia oraz magiel znajduje się na ul. Dąbrowskiego 15 i należy do PTHW. Czynne są codziennie (oprócz wolnych sobót) w godz. od 7 do 18. Oprócz usług pralniczych i maglowania świadczą także usługi inne, jak np. naprawy warsztatowe, handel obwoźny.

Państwu
LIDII i ANDRZEJOWI
SZULEWSKIM
z okazji 13-lecia
POZYCIA MAŁŻEŃSKIEGO
serdeczne życzenia składają
znajomi

Ogłoszenia drobne

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Barciś, ul. Metalowców 2/3.

MŁODA kobieta przyjmie każdą pracę za godziwe wynagrodzenie. Telefon grzeźnościowy 31-59, od 15 do 16.

TANIO sprzedam kożuch damski, bardzo ładny (amerykański), kredens (antyk) i materac z gąbki. Męcinka 113.

PILNIE poszukuję mieszkania na okres 2 lat dla opiekunów moich dzieci. Wyjeżdżam do Kanady — będę mogła wynajmującym w przyszłości dużo pomóc (wiadomość w redakcji).

PAWEŁ SCHMIDT zaprasza wszystkich zainteresowanych 10 sierpnia br. na spotkanie niemieckiej mniejszości narodowej wyznania katolickiego i ewangelickiego z terenu Jawora i okolic.

Zbiórka w rynku przy fontannie w godzinach od 16 do 18.

KUPIĘ samochód Wołga, powyżej 10 lat. Oferty: Jawor, skrytka pocztowa 102.

UKŁADANIE, cyklinowanie, montaż boazerii. Chrobrego 11/12 m. 9.

ZAKŁAD Teleradioelektroniczny „TELAST” inż. PIOTRA ANIELEWSKIEGO wykonuje usługi w zakresie: montażu anten TV-SAT i naziemnych, serwisu napraw gwarancyjnych zestawów SX-90 (autoryzacja SA „Diora”), montaż dekoderów Film-Net, montaż elektronicznych urządzeń antywłamaniowych. Punkt przyjęć zleceń: Jawor, Rynek 42, tel. 25-09 lub 46-25.

WYDZIERZAWIĘ lub sprzedam nowy lokal w Piotrowicach 87. Wiadomość: Jawor, ul. Dmowskiego 2c/11.

SPRZEDAM narożnik stylizowany — kuchenny. Tel. 48-40.

TANIO sprzedam: kostkę granitową (format belgijski) 28 ton, pustaki ALFA — 1500 szt., cegły pełną — 10 000 szt. Wiadomość: tel. 81-60 (w godzinach wieczornych).

SPRZEDAM koła kompletne Fiat 126p. Wiadomość: Jawor, ul. Spokojna 1.

ZAKŁAD STOLARSKI, Paszowice 34 — poleca meble po cenach bez marży.

ZALUŻE tanio, tel. 33-52.

SPRZEDAM blachy do Fiata 125p, telefon 42-96 (wieczorem).

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 46 m² w Legnicy przy ul. Biegunowej, I piętro. Wiadomość: Legnica, tel. 62-242.

POSZUKUJĘ wspólnika do budowy i prowadzenia sklepu spożywczego. Wiadomość w redakcji.

JAWORSKIE Zakłady Chemii Gospodarczej „Pollena” w Jaworze, ul. Kuzienicza 15, zatrudnią radcę prawnego na 1/2 etatu. Wymagane wykształcenie wyższe prawnicze. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Tel. 30-31 wewn. 203.

MIRBUD

Hurtownia Jawor, ul. Myśluborska 16, tel. 26-46

OFERUJE PO CENACH:

- PAPE — 2300—2700 zł za 1 m²
- KLEJ — 9000—11000 zł za 1 kg
- FARBĘ EMULSYJNĄ — 7200—9000 zł za 1 kg
- LEPIK — 1050—1300 zł za 1 kg

ZAPRASZAMY!

Ceny są rzeczywiście konkurencyjne!

JEDNOCZEŚNIE OFERUJEMY MEBLE

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Jaworze

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dzierżawę n.w. lokali użytkowych:

- BAR „JAWARA”, ul. Moniuszki 10 (153 m², gastronomia)
- KAWIARNIA „JAWARA”, ul. Moniuszki 10 (263 m²)
- SKLEP MIĘSNY, ul. Sikorskiego 12 (205 m², z możliwością rozszerzenia branży)

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W KLUBIE „PIAST”

przy ul. Moniuszki 10 — 10 sierpnia 1990 r. o godz. 16.00

Cena wywoławcza 10 tys. zł za m² + opłaty eksploatacyjne za c.o. c.w., z.w. i inne wg aktualnie obowiązujących stawek. Wadium w wysokości 1 000 000 zł należy wpłacić w kasie spółdzielni najpóźniej 9 sierpnia br. do godz. 13.00.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyn

AUTORSKA PRACOWNIA ARCHITEKTURY

KUBATUR

Spółka z o.o.

Wrocław, ul. Oławska 17, tel. 30-091 w 38

OFERUJE

projektowanie inwestycji (wszystkie branże)

- budownictwo mieszkaniowe
- obiekty usługowe
- obiekty oświaty i kultury
- obiekty służby zdrowia
- zespołu sportu i rekreacji
- obiekty przemysłowe
- rewaloryzacja obiektów zabytkowych

Grupa muzyczna „VEGA” w składzie:

ALEKSANDER MACHOWSKI — kier. grupy (Chełmiec 64)
ZYGMUNT DYNOWSKI (Jawor, ul. Dmowskiego 4d/4)
EDWARD MACHOWSKI (Jawor, Poniatowskiego 11a/5, tel. 33-34)
ANTONI BOCZULA (Jawor, Stalowa 1/39)
ANDRZEJ MACHOWSKI (Sichów 25)

POLECA SVOJE USŁUGI W ZAKRESIE:

zabezpieczenia muzycznego wesel i poprawin, zabaw i dancinów, dożynek, choinek dla dzieci oraz zabaw okolicznościowych, organizowanych przez zakłady pracy.
W swoim repertuarze zespół prezentuje muzykę ludową, młodzieżową oraz stare melodie. Gra także przyśpiewki weselne oraz piosenki dla dzieci

Wykonuje modne piosenki z aktualnych list przebojów dla młodzieży!

Komenda Policji Rejonowej w Jaworze

prowadzi nabór kandydatów chętnych

DO PRACY W POLICJI

Warunki przyjęcia: wiek do 35 lat, dobry stan zdrowia, uregulowany stosunek do służby wojskowej, wykształcenie wyższe lub średnie, nie karany sądownie, dobra opinia z poprzedniego miejsca pracy.

CHĘTNI PROSZENI SĄ O ZGŁASZANIE SIĘ
W JAWORSKIEJ KOMENDZIE POLICJI

Plotki, ploteczki...

Znakomita ekonomistka, znana w szerokich kręgach kulturalnych Pani H.S. interweniowała w sprawie artykułów Ryszarda Arki-Jaworskiego i... kwaśnego sera.

Powiedziała, że Pan Ryszard pisze bzdury funta kłaków nie warte. Lepiej niech się zajmie poezją, bo to mu lepiej wychodzi i jest strawniejsze, a nie bierze się za felietony — stwierdziła.

W sprawie kwaśnego sera pretensje kieruje do paszowickich mleczarzy apelując do jaworzan, aby nie kupować sera w tej mleczarni. Potrzebującym podaje przepis na robienie sera sposobem domowym: 1 litr kwaśnego mleka sparzyć 1 litrem wrzącego mleka, chwilę potrzymać na wolnym ogniu, precedzić i już mamy ser.

Od red.: Popieramy bojkot kwaśnych serów, natomiast nasze stanowisko w sprawie artykułów Ryszarda Arki-Jaworskiego wyrażiliśmy w uwadze redakcyjnej w 8 numerze „GJ”.

Listy, sygnały, opinie...

Pan Ryszard Sacewicz w imieniu mieszkańców ul. Starojaworskiej (od nr 13 do 17) prosi, aby dzieci z tej okolicy mogły się bawić na prawdziwym podwórku. W tej chwili podwórko jest czarne od rozsypanego miazgu węglowego, w dodatku zostało zniszczone przy wymianie rur ciepłowniczych.

Poprosił nas mieszkaniec osiedla Księcia Bolka, aby zamieścić informację o przerwach w dostawach wody, które występują z powodu prowadzonych prac ziemnych w Parku Miejskim. Jest to, zwłaszcza teraz latem, bardzo uciążliwe. Co na to wykonawcy tych prac?

— Podobno przed laty był zgłoszony pomysł z odgrzybianiem z wieży ratusza hejnału — poinformowała nas jedna z czytelniczek. — Wiem, że skomponowano już nawet melodie i sprawa gdzieś utknęła...
— Napiszcie o tym — poprosiła.

— Chciałbym podpowiedzieć, za waszym pośrednictwem, nowym władzom Jawora sposób na zarobienie nieco pieniędzy: urządzenie płatnych parkingów w centrum miasta. Byłyby pieniądze, a i zajęcie dla kilku bezrobotnych, czy emerytów. (Wieletni mieszkańcy Jawora).

Pan ANDRZEJ JANIA w imieniu mieszkańców z placu Wolności prosi, za naszym pośrednictwem, jaworskich policjantów o interwencję. Otóż bywalcy „Kolorowej” zakłócają ciszę nocną i spokój w całej okolicy. „Urozmaiceni” tanecznych wieczorów są bójki pijaków i głośnie targi „panienek” z klientami.

W Starym Jaworze, obok baru „Rybitwa” i pawilonu sklepowego rosną chwasty (lebiada?), niedługo przerosną człowieka — poinformował nas jeden z czytelników.

Jak widać, ani agentowi baru, ani PSS „Społem” nie zależy na tym, jak wygląda otoczenie ich obiektów. Czyżby nie znali przysłowia: jaki pan, taki kram?

W Jaworze jest droga woda — wynika to również z naszej nieoszczędności, z przyczyny braku liczników.

PGKiM nie posiada pieniędzy na ich zakup i zamontowanie.

Może więc mieszkańcy wyrażą zgodę na udzielenie zaliczki dla PGKiM-u, w kwotach po 250—300 tysięcy zł, a administrator po zamontowaniu licznika, udzieli rabatu w miesięcznych rachunkach? Mema

Zwróciła się do nas grupa turystów rokrocznie odwiedzająca nasze miasto z pytaniem: co się stało z barem mlecznym przy ul. Gruwaldzkiej, z którego usług kożystali będąc przejazdem w Jaworze? Podobne pytania zadało nam kilku emerytów i rencistów.

Spróbowałismy wyjaśnić tę sprawę i jak wynika ze wstępnego rozeznania popularny „Bartek” został zlicytowany i w jego pomieszczeniach ma być prowadzona działalność handlowa branży spożywczej. Jeżeli to prawda, to zdaniem naszym, ktoś podejmujący taką decyzję pomieniał się z czymś na głowie.

Dowiedzieliśmy się ze źródeł dobrze poinformowanych, że powstało Towarzystwo Miłośników Jawora na Obczyźnie. Tymczasowym prezesem został ADAM WINNY.

OZTiMD wyjaśnia

Dyrekcja OZTiMD Jawor zaprasza osoby, które przekazały informację, że nasz zakład wprowadza ścieki z myjni samochodowej do kanału Młynówki do odwiedzin i zapoznania się z gospodarką ściekową zakładu.

Jednocześnie informujemy pozostałych mieszkańców, że OZTiMD ma uregulowaną gospodarkę ściekami zgodnie z decyzją Urzędu Miejskiego w Jaworze.

PGKiM kontroluje w swoim laboratorium ścieki z naszego zakładu, czy odpowiadają normom, zgodnie z decyzją.

Nadmieniamy, że ścieki socjalno-bytowe oraz z myjni samochodów odprowadzane są do kanalizacji miejskiej poprzez zainstalowany na końcowym odcinku naszej kanalizacji odstożnik 3-komorowy z łapaczem tłuszczów. Także wody opadowe odprowadzane są do kanalizacji miejskiej poprzez osadnik 3-komorowy z łapaczem tłuszczów, zainstalowany na końcowym odcinku kanalizacji burzowej.

Jak widać, OZTiMD nie wprowadza ścieków socjalnych, ścieków z myjni, wód opadowych a także innych, do wspomnianego przez „GJ” kanału Młynówka. Założa OZTiMD oczekuje od osób, które podały niesprawdzone informacje, oficjalnych przeprosin na łamach „Gazety”.

NASZ KONKURS

Szukamy skarbów przyrody

W związku z dużym zainteresowaniem sprawami przyrody postanowiliśmy kontynuować naszą akcję odszukiwania miejsc występowania roślin ginących, coraz rzadszych w naszej okolicy. Zapraszamy więc Czytelników do udziału w konkursie o tytuł najbardziej zapalnego poszukiwacza skarbów przyrody.

W kolejnych trzech numerach „Gazety” będziemy przedstawiać nazwy roślin i krzewów, które należy odnaleźć w okolicach Gór Izerskich i Kaczawskich. Wiadomość o tym prosimy nadsyłać do redakcji, z dokładnym określeniem miejsca, gdzie owa roślina występuje.

Osoby, które wskażą najwięcej stanowisk wezmą udział w losowaniu atrakcyjnych nagród ufundowanych przez UMIG w Bolkowie i pomysłodawcę konkursu, p. TOMASZA BIEGNIOWSKIEGO (wśród nagród jest m.in. komplet mebli ogrodowych).

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w początkach listopada, tak więc wiadomości o znaleziskach prosimy nadsyłać do końca października br.

A oto trzy rośliny, do odnalezienia których zapraszamy:

ROSICZKA DŁUGOLISTNA *Drosera anglica* (*D. Longifolia*). Kwiat biały, pęd kwiatowy w środku różyczki dłuższy od liści, pozorne grono. Liście wysokoklinowate, dług. 1,5–5 cm, szer. do 5 mm, wzniesione.

ROSICZKA OKRĄGŁOLISTNA *Drosera rotundifolia*. Pozorne grono skąpokwiatowe. Liście w różyczce na długich ogonkach, okrągłe, lekko wgłębione, z czerwonymi trzonczkami.

LILIA ZŁOTOGŁÓW *Lilium martagon*. Liście w okółkach. Kwiaty skierowane w dół, kształtem przypominające turban, w purpurowe plamki. Luźne grono. Duża żółtożółta cebula. (RT)

Wzrasta zagrożenie pożarowe

Panujące od kilku tygodni upały oraz nieostrożność spowodowały wzrost zagrożenia pożarowego na naszym terenie. Tylko 5 sierpnia br. jednostki Straży Pożarnej z Jawora siedmiokrotnie wyjeżdżały do zgłoszeń.

Ogółem od 21 lipca zanotowano 13 pożarów, w wyniku których wartość spalonego mienia wynosi około 20 mln zł. Spaleniu uległo 8 ha zboża i 1 ha ściółki.

Najczęstszą przyczyną powstania pożarów jest nieostrożność przy wypalaniu ściernisk i słomy po kombajnie.

Za naszym pośrednictwem jaworscy strażacy apelują do wszystkich o wzmożoną ostrożność, w tym trudnym dla nich okresie. Dzięki akcji udało im się uratować zagrożone pożarem 75 ha zbóż i 15 ha lasów. Zarówno oni, jak i my chcielibyśmy, aby na tym był koniec...

Nasz lekarz odpowiada na pytania:

Co to jest nerwica serca?

(cd. z poprzedniego numeru)

Zatem w jaki sposób może objawiać się nerwica serca?

Lista objawów może być bardzo długa. Najistotniejsze, to bóle w okolicy serca, zarówno klujące, piekące, jak i o innym charakterze. Ponadto pojawiać się mogą duszności, bicie serca (podobne do tego, jakie odczuwamy po dużym wysiłku fizycznym), uczucie znużenia, łatwe męczenie się. Mogą występować także bóle i zawroty głowy, uczucie osłabienia i niepewności, nadmierna potliwość, zaburzenia snu, drżenie rąk oraz cały szereg innych dolegliwości. Wszystkie te objawy mogą występować pojedynczo lub łączyć się w różny sposób.

Czytelnikom należy się wyjaśnienie, że również choroba, w tym serca, może działać jako stres wywołujący nerwicę. Sam wielokrotnie obserwowałem osoby ze schorzeniem serca, którym więcej przykrych odczuć stwarzała nerwica, niż zasadnicza

choroba serca. Oznacza to, że cierpieli bardziej, niż wynikałoby to ze stopnia zaawansowania choroby serca i sprawcą tego była nerwica.

Jakie jest zatem rokowanie i leczenie nerwicy serca?

Rokowanie co do życia jest dobre — nerwica nie skraca życia. Natomiast wyleczenie może być zadaniem trudnym. Dlatego leczenie powinien prowadzić wyspecjalizowany lekarz, najlepiej psychiatra. Podstawową rolę w usuwaniu cierpień nerwicznych odgrywa psychoterapia. Farmakoterapii. Należy przestrzec przed systematycznym, długotrwałym (kilkumiesięcznym) pobieraniem „leków uspokajających”, gdyż grozi to lekozależnością!

I jeszcze jedno: leczenie jest długotrwałe, wymaga cierpliwości, tak ze strony chorego jak i lekarza.

Stowarzyszenie kupców jaworskich stało się faktem

Postanowieniem z 9 lipca br. Sąd Wojewódzki w Legnicy dokonał rejestracji Stowarzyszenia Kupców Jaworskich. 31 lipca br. odbyło się pierwsze Walne Zebranie nowo powstałego Stowarzyszenia, na którym dokonano wyboru zarządu i komisji rewizyjnej.

Prezesem zarządu wybrany został ZBI-GNIEW BEDNAREK, 38 lat, urodzony w Jaworze, z wykształcenia technik-mechanik, kupiectwem zajmuje się od 11 lat. Funkcję zastępcy prezesa powierzono RYSZARDOWI MYSLICKIEMU, sekretarzem został ZDZISŁAW ROJOWSKI, skarbnikiem wybrano ZOFIĘ KOLUSZKO. Ponadto w skład zarządu zostali wybrani: STANISŁAW ZAWALNY, JAN TORBUS i WIESŁAW MARECKI.

Funkcję przewodniczącego komisji rewizyjnej powierzono WIESŁAWOWI GABRYSIOWI, jego zastępcą został BOLESŁAW CIESIELSKI, a sekretarzem ANDRZEJ KLIMCZYK.

Stowarzyszenie liczy 51 członków. Za główny cel kupycki postawili sobie: podniesienie prestiżu społecznego i aktywizację środowiska kupców oraz dbałość o jego interesy a także reprezentowanie interesów środowiska kupieckiego wobec władz samorządowych i administracyjnych miasta.

Jako jedni z pierwszych zadeklarowali współpracę z naszą gazetą, wpłacając kwotę 355 tys. zł.

Od następnego numeru będziemy systematycznie prezentować członków Stowarzyszenia oraz prowadzoną przez nich działalność.

„Dziś“ nie chce uczyć się na lekcje demokracji

Pan Zdzisław Rojowski — radny i członek Zarządu Miasta, schowany pod krytonimem „dziś” („Do takiej «szkoły demokracji nie chce chodzić» — „GJ” nr 10) — jest wyraźnie zgorzchnięty „uzdrawianiem” przeze mnie jaworskiego handlu i bardzo z tego powodu cierpi. Pan Zdzisław kwestionuje moje uprawnienia do „opisywania stanu faktycznego” handlu (nie chce Pan chyba, abym opisywał stan zmyślony) oraz zarzuca mi, że nie udzielam „jednoznacznych odpowiedzi, iż dany problem rozwiązujemy tak a tak i to dzisiaj, a nie jutro, bo to obywatela może już nie interesować”.

O znaczeniu czynnika czasu w pracach przedstawicielstw samorządowych mówiłem już na I sesji i pisałem (patrz: „GJ” nr 6). Nikogo wówczas tym nie zainteresowałem, a p. Krzysztof Nowak, również w imieniu kilku obrażonych, odpowiedział mi w „GJ” nr 7: „Zarzut p. Rybotyckiego o wakacyjnym tempie prac Rady Miasta jest dla mnie (i nie tylko) bezsensowny.” Do stało mi się od p. Krzysztofa za to, że namawiam do „przyśpieszenia”, a Pan mnie łaje za guzdranie, i bądź tu pluralistycznie mądry i sensownie działaj.

Terse i ton, zakonspirowanej dla czytelników wypowiedzi, są pełne bezpodstawnych roszczeń, formułowanych z pozycji ludzi stojących za ladą i bardzo niedbale zaadresowanych. Równie dobrze mógłby Pan, przynajmniej niektóre z tych pretensji, adresować do siebie jako członka Zarządu Miasta.

Niezależnie od mojego stosunku do meritum, cieszę się i dziękuję Panu za samo zabranie głosu. Dzięki temu nie przestaję żywić nadziei, że tak bardzo potrzebna dyskusja o handlu jeszcze się rozwinie.

A teraz przejdźmy do zasadniczego przedmiotu sprawy:

1. Dobre obyczaje wymagają, aby dyskusja na łamach czasopism prowadzona była między ludźmi, znanymi czytelnikom z imienia i nazwiska. Ukrywanie się pod kryptonimami, z wyjątkiem inicjałów imienia i nazwiska, jest reliktem minionej e-

poki i zamiast klimatu zaufania, tworzy nastrój spreczny z duchem zasad chrześcijańskich i demokratycznych. Dziwnej manierze anonimowości, z jeszcze dziwniejszą troską, hołduje „Gazeta Jaworska”.

2. Pisząc o „narzucaniu przez władze” i „wartościowaniu biznesu” protestuje Pan przeciwko preferencjom, których domagam się dla handlu artykułami żywnościowymi pierwszej potrzeby. Ten rodzaj handlu zawsze powinien mieć pierwszeństwo przed innymi, zwłaszcza obecnie, kiedy na rynku żywnościowym dokonuje się przekształceń własnościowych. Pańskie stawianie znaku równania między sklepem z galanterią i ogólnospółczywnym, nie zachwyci wyborców.

3. Tego samego zagadnienia dotyczą utyskiwania („wynajmujący nie może być panem i władcą”) na warunki przydziału lokali sklepowych przez miasto. Krytykuje Pan w ten sposób, prawdopodobnie, projekt „Umowy najmu lokalu użytkowego”, o którym nie pisałem w rubryce „Szkoła demokracji”. Jest to bardzo solidnie opracowany projekt dokumentu, który szczegółowo ujmuje powinności wynajmujących, a miastu daje możliwość wpływu na pożądaną kształtowanie się proporcji branżowych w sieci handlowo-usługowej i ochronie interesów konsumentów. Miasto nie pobiera wygórowanych czynszów i nie organizuje przetargów na swoje lokale, ale nie może je rozdawać bez żadnych warunków. Zawsze istniały sprzeczności interesów między różnymi grupami społecznymi, szczególnie w okresach kryzysów gospodarczych i biedy, która jest ich pochodną. Przedstawiciele samorządu mają prawo do wewnętrznych rozterek, ale nie mogą zapominać, że reprezentują całą społeczność lokalną.

To jest pański problem, Panie Zdzisławie, kogo reprezentować w Radzie i Zarządzie Miasta — konsumentów czy kupców jaworskich? Każdy z nas dokonuje codziennie wyborów, ale na Boga, nie kosztłem przetrwania odpowiedzialnością na innych. JAN RYBOTYCKI

Video-Hity

Lista najczęściej wypożyczanych filmów:
— „Dyrektor szkoły” — sens.
— „Oczy Lonny Mors” — dreszczowiec
— „Hannover Street” — woj. melodramat
— „Bez szans” — sens. melodramat
— „Używane samochody” — komedia

„BRATERSTWO RÓŻY” — Na mocy tajnego porozumienia wywiadów wojskowych powstają chronione placówki, gdzie agenci wywiadów działających na terenie obcego państwa mogą znaleźć bezpieczny azyl. Amerykański agent dostaje polecenie wysadzenia budynku w powietrze, w którym obraduje grupa przemysłowców USA. Zostaje on oskarżony o działanie na własną rękę i jest poszukiwany przez agentów całego świata. (G)
„Brotherhood of Rose” — USA, 1988 r., 180 min., reż. Marrin J. Chamsky, wyst. Robert Mitchum, Peter Strauss).

„PRAWDZIWI MĘŻCZYŹNI” — O tym, że na ziemi wylądowało UFO wiedzą tylko rządy USA i ZSRR. Kosmici chcą ofiarować Ziemiom pakiet dobra, który uchroni Ziemię przed katastrofą lub wielkie działo — superbroń — mogącą zniszczyć cały glob. W czasie próby kontaktu z UFO ginie agent CIA, ale wywiad amerykański znajduje osobę podobną fizycznie do zmarłego — spokojnego, nieśmiałego ojca rodziny. Totalna komedia gwarantująca masę zdrowego śmiechu. (L)
„Real Man” — USA, 1987, r., 82 min., reż. Denis Feldman, wyst. James Belushi, John Ritter).

(L — filmy z licencją, G — filmy z giełdy)

Wypożyczalnia przy ul. Legnickiej 12 proponuje także następujące filmy: „Kof, który mówi”, „Siła magmu”, „Wyznawcy zła”, „Orły temidy” oraz wiele atrakcyjnych filmów. Do nabycia są także KATALOGI i CZASOPISMA VIDEO.

Pytania pod adresem Spółdzielni Mieszkaniowej

Jestem stałym czytelnikiem „GJ”. Obserwuję, że jest w niej dość dużo listów i sygnałów czytelników, krytykujących zaniedbania i niefrasobliwość niektórych firm i instytucji.

Chciałbym w tym miejscu z przyjemnością stwierdzić, że na niektóre z nich odzew jest dość szybki (np. plac budowy na Przyczółcu został przynajmniej w części uporządkowany). Są też reakcje zgola odmienne, czego przykładem jest Spółdzielnia Mieszkaniowa. W kolejnych numerach: 4, 6, 8 i 10 „GJ” ukazały się listy z konkretnymi pytaniami i zarzutami pod jej adresem. Do tej pory nie udzielono odpowiedzi na żadne z nich. Podobnie, jak z pismami wysyłanymi na adres Spółdzielni.

Jak mi powiedział w przypływie szczerości jeden z członków mający kontakty z pracownikami Spółdzielni, Zarząd na razie schował głowę w piasek i bierze spółdzielców na tzw. przetrzymanie. Wygląda na to, że trzeba będzie szukać innych dróg, aby jednak odpowiedzi na pytania otrzymać.

Przy okazji jeszcze jedno pytanie, jaka powinna być temperatura ciepłej wody, która czasem dociera do mieszkań? (adres znany redakcji)

Zwijać interes?

W poniedziałek, 6 sierpnia Zarząd Miasta przygotował projekt nowych stawek czynszowych za miejskie lokale użytkowe. Przyjęto ogólną zasadę preferencji dla branży spożywczych, mięsno-wędliniarskich i usług. Pozostałe lokale zostały podzielone na cztery kategorie w zależności od lokalizacji. Z dotychczasowymi użytkownikami sklepów będą zawarte nowe umowy.

— Chcemy zarabiać na handlu — mówi MARIA WRONSKA, wiceburmistrz — ale nie chcemy doprowadzić go do upadku. Doświadczenia innych miast wskazują, że zbyt duża pazerność może spowodować, że za kilka miesięcy będziemy mieli puste lokale. Tego chcemy uniknąć.

Decyzja w sprawie wysokości stawek czynszowych należy do PGKiM. Zarząd Miasta przygotował tylko propozycje i nie może ich na razie podać do publicznej wiadomości. Tymczasem wśród użytkowników sklepów rośnie zdenerwowanie. Ponoć za sklepy w rynku ich użytkownicy mają płacić po 20 tys. złotych za 1 m². Jeśli okaże się to prawdą, to zapewne spora grupa spośród nich zwinie interes... (wp)

Żniwa '90

Zakończono już akcję żniwną na polach Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Jaworze. Ogółem w pięciu zakładach rolnych skoszone 2000 ha, z tego na zboża przypadło 1485 ha. Średnia wydajność liczona ze wszystkich zakładów poszczególnych zbóż wyniosła: pszenicy — 50q/ha, jęczmienia ozimego — 49 q/ha, pszenżyta — 40 q/ha oraz rzepaku 22 q/ha.

Pomimo, że rok był wyjątkowo suchy, plony zbóż ozimych były dobre. Gorzej natomiast było w tym roku ze zbożami jarymymi.

W tegorocznej akcji ogółem brało udział 17 kombajnów zbożowych Bizon oraz 10 zestawów samochodowych z ZMiT Jawor, a także wszystkie możliwe środki transportowe zakładów rolnych.

Koszenie we wszystkich zakładach przebiegało bardzo sprawnie, co jest zasługą ludzi mocno zaangażowanych przy tegorocznych żniwach. Najlepszym kombajnista okazał się JAN DĄBAŁ, ponadto na wyróżnienie zasłużyli: ANDRZEJ KĘDZIERSKI, JERZY ŁYSENKO, WŁODZIMIERZ BORKOWSKI, STANISŁAW MARCISZ i EDMUND OCHWAT. Również pozostałym kombajnistom, mechanikom oraz zaopatrzeniowcom należą się słowa uznania za wniesiony wkład pracy w tak trudnym okresie.

Z powodu długotrwałej suszy prace polne (podorywki) w obecnej chwili są uciążliwe, a na glebach kamienistych wręcz niemożliwe. Zbiór słomy przebiega bez kłopotów. Rozważa się możliwość wykonania innych niż tradycyjne, prac mechanicznych i uprawowych pod przyszłoroczny zbiór z powodu braku wilgoci w glebie.

Tegoroczne żniwa były najkrótsze w historii PGR Jawor. (W.M.)

Jarocin równa się Sopot

Taki napis przywitał wszystkich uczestników „Festiwalu Muzyków Rockowych Jarocin 90”.

Na jednej z głównych ulic, na najbardziej widocznej ścianie wszyscy, którzy posiadali aerzolowe farby mogli przelać na mur swoje myśli. Można było przeczytać wszystko, co nie podobało się ludziom, którzy porównywali festiwal obecny z festiwalami organizowanymi w przeszłości. Czytamy w kolejności: „Mała scena wita wasze pieniądze”, „Zabiłem JAROCIN p. Majewski”, „Mała scena wróć” itd.

Szerzej o Jarocinie napiszę w następnym numerze „GJ”. Teraz o sprawach dla nas najważniejszych. Jedyną grupą reprezentującą nasze miasto była kapela SZCZURY PARYŻA. Dali naprawdę dobry koncert. Byli jedynym zespołem, który w tym dniu bisował. W ogólnym podsumowaniu grupa „Szczury Paryża” zdobywa drugie miejsce na małej scenie, tuż za „Defektem mózgu” zespołem, który gra na krajowych scenach już dziewięć lat. Tym większy sukces „Szczurów”, że różnica dzieląca ich od „Defektu” wynosiła dwadzieścia kilka głosów.

Nagrodę publiczności zdobyła MARIA NF FELL, grupa z województwa legnickiego. Kolejny szczęśliwy rok dla naszego regionu. Rokiem podobnym był 1988. (MM)

Nauczyciele dostaną pieniądze!

W Legnicy kasa miejska świeci pustkami. W sierpniu nauczyciele i pracownicy budżetu prawdopodobnie nie otrzymają wypłaty. Sprawdziliśmy w Jaworze — nauczyciele w sierpniu otrzymają nie tylko należne pobyry, ale i wyrównanie. Pieniądzy na ten cel nie zabraknie.

Gazeta Jaworska — tygodnik
Redaguje zespół
Wydawca: Jaworski Ośrodek Kultury
Adres redakcji: Rynek 4 tel. 31-48
Biuro Ogłoszeń czynne codziennie
od 9 do 16 (oprócz niedziel i świąt)
Wrocław, Zakł. Graficzne — Zakład
w Jaworze, pl. Seniora 4
Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów oraz zmian tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

W meczach kontrolnych dobre wyniki

W rozegranych dotychczas meczach kontrolnych zespół jaworskiej Kuźni uzyskał następujące wyniki: Na wyjeździe zremisował z Lechią Zielona Góra 1:1 (0:1). Bramkę dla jaworzan zdobył ADAM HACZKIEWICZ. Lechia uzyskała bramkę wyrównującą z rzutu karnego. Natomiast u siebie Kuźnia wygrała z Olimpią Kamienna Góra aż 7:3 (4:1). Bramki zdobyli: G. NORSSEWICZ, 2 R. SZELIGA, 2 K. ZIEMBA, S. BLISKOWSKI i A. HACZKIEWICZ po 1.

Pierwszy mecz, jaki czeka jaworzan w nowym sezonie, to wyjazd do beniaminka Pogoni Świebodzin. Następny mecz Kuźnia zagra u siebie, również z beniaminkiem, Piastem Ilawa. Do tej chwili nie znamy terminarza rozgrywek z OZPN Wrocław.

W nawiązaniu do artykułu „Przed nowym sezonem...” pragnę wyjaśnić, że po sprawdzających testach w Śląsku Wrocław powrócił do drużyny ZBIGNIEW WOJCIK, który trenuje wraz z grupą 26 za-

wodników. Zrezygnowali z gry w I zespole ADAM GABRYS i ANDRZEJ IGNATIUK, natomiast JANUSZ DANIEL otrzymał zwolnienie do swego macierzystego klubu w woj. bielsko-bialskim.

31 lipca br. rozegrano sparing z beniaminkiem ligi międzyokręgowej Konfexem Legnica na stadionie przy ul. Parkowej w Jaworze. Uzyskano wynik remisowy 2:2. Bramki dla jaworzan zdobyli MAREK PRZERYWACZ oraz najlepszy zawodnik tego meczu SŁAWOMIR BLISKOWSKI.

Pomimo wielkiego upału mecz był szybki i mógł się podobać. Druga połowa meczu to zdecydowana przewaga Kuźni. Szkoła tylko, że sędzia prowadzący zawody, nie był w najlepszej formie.

Natomiast w meczu wyjazdowym 3 sierpnia br. z Piastem Nowa Ruda, Kuźnia przegrała 1:2. (W.M.)

LZS „Górzec” w czołówce peletonu

W 8 numerze „GJ” pisałam o nowo powstałej sekcji kolarskiej LZS „Górzec”, w skład której wchodzi młodzież z Paszowic, Piotrowic oraz Jawora. Młodzicy to: ARKADIUSZ POKRYWA, DARIUSZ NOGUCKI, FRYDERYK KACZOR oraz KRYSZTOF PABISIAK; juniorzy: RYSZARD KRYSIAK, ROBERT CEBULA i ANDRZEJ DUSZEŃKO. W lipcu przyjęło dwóch zawodników z Jawora. Jak widać sekcja ta cieszy się dużym zainteresowaniem wśród jaworskiej młodzieży. Dobrze stałoby się, gdyby władze miasta przystąpiły do współpracy i wspomogły finansowo nową sekcję sportową, zrzeszającą również dobrze zapowiadających się kolarzy z Jawora.

Parę miesięcy temu Rada Wojewódzka przekazała dla sekcji Tarpana. W ten sposób skończył się problem z dojazdem na zawody. Nadal kompletowany jest sprzęt i ubiór sportowy.

— W tym sezonie zaliczyliśmy już 10 wyścigów — poinformował trener ADAM KIJAK. — 11 lipca wzięliśmy udział w szosowych Mistrzostwach Makroregionu w Starej Kamienicy. Młodzicy mieli do pokonania dystans 36 km i DAREK NOGU-

CKI z Jawora zajął 8 miejsce zdobywając 2 punkty do challengeru Dolnego Śląska. W tej kategorii wystartowało 100 zawodników, ukończyło 97, przy przeciętnej szybkości 32,2 km/h, więc 8 miejsce Darka już o czymś świadczy.

Juniorzy młodsi mieli do pokonania dystans 60 km. Startowało 45 zawodników, ukończyło 38, przy przeciętnej szybkości 37,5 km/h i w tej kategorii RYSZARD KRYSIAK z Paszowic zajął 22 miejsce. Juniorzy pokonywali 72 km przy przeciętnej szybkości 43,6 km/h. W tej kategorii startowało 45 zawodników (ukończyło 39) i ROBERT CEBULA z Paszowic zajął 17 miejsce. Wyścig był trudny technicznie, więc z osiągniętych rezultatów trener był zadowolony. Ma nadzieję, że po roku intensywnych treningów będzie jeszcze lepiej.

Myślę więc, że władze Jawora przychylnym okiem spojrzą na działalność tej sekcji i przystąpią do współpracy. Byłaby nie tylko mile widziana, ale i potrzebna, zwłaszcza przy dzisiejszych problemach finansowych, z jakimi boryka się sekcja.

MARZANNA KIJAK

Krzyżówka nr 4

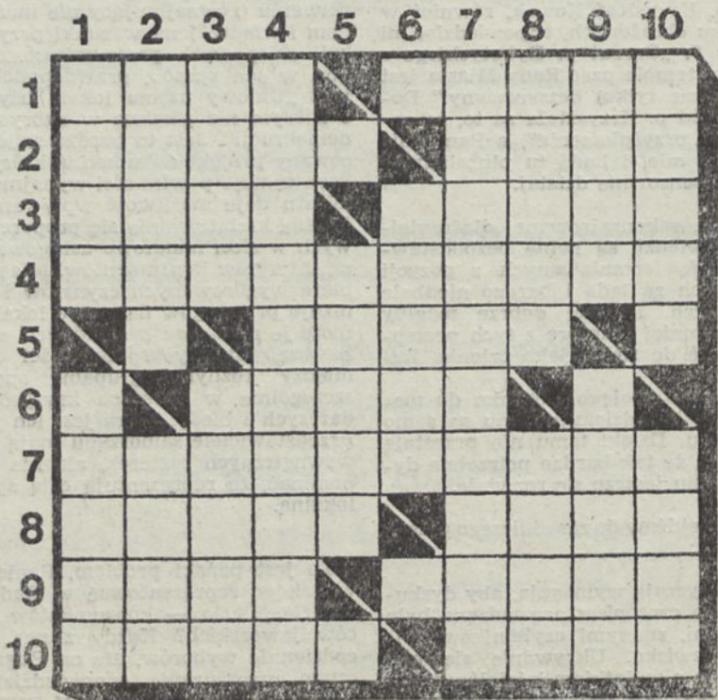
POZIOMO: 1. Raj jaworskich wędkarzy ● Drugie co do wielkości miasto Japonii, 2. Imię królów szwedzkich ● Muzułmański ksiądz, 3. Kształt zbliżony do elipsy ● Bijesz je na meczu „Kuźni”, 4. Powojenna nazwa Spółdzielni „Ogniwo” w Jaworze, 5. Inwencja twórcza, 6. Wielkość czcionki drukarskiej, średnian, 7. Mieszka w USA lub na Haiti, 8. Pan Osolinsz lub Duszeńko ● Pięć pierwszych ksiąg Starego Testamentu, pięcioksiąg, 9. Wydziela się w powietrzu po burzy ● Zieleniec, niejeden w Jaworze, 10. Płw. kość niezgody na Bliskim Wsch ● Pierwotny mieszkaniec Filipin.

PIONOWO: 1. Kastrowany baran ● Wyspa gr. na M. Egejskim, 2. Większy klasztor prawosławny ● Mieszkancki Olimpu,

3. Uszkodzenie ciała ● Nietrwala cząstka elementarna, 4. Aspiryna, 5. Dotknięcie, 6. Brat Lolka, 7. Gatunek kiełbasy, 8. Zalotnik ● Miasto nad Wisłą k. Świecia, 9. Niet lub owoc spod Arkad ● Na głowie sędziego lub duchownego kat. 10. Rzeka graniczna ZSRR i Turcji ● Dawna stolica Japonii, siedziba Muzeum Narodowego. (EZ)

ROZWIĄZANIE krzyżówki nr 3: poziomo — szpada, zgorzel, perony, wieszak, Rudolf, Darsonwal, Rybotycki, artyzm, felczer, kurant, dializa, skuter — pionowo — szpara, parada, Donald, Agnieszka, kriszna, dekanat, faryzeizm, Syberia, Worcell, Irkuck, zyran, amator.

NAGRODĘ (do odebrania w redakcji) wylosował ponownie JAN TUREK.



Ogłoszenia parafialne

PARAFIA Św. MARCINA
Msze św. w niedzielę: 7.00, 8.30, 9.45 (dla młodzieży), 11.00 (dla dzieci), 12.15 (suma), 19.00 msza wieczorna. W dni powszednie: 6.30, 7.00, 19.00.

KAPLICA W STARYM JAWORZE
W niedzielę msze św.: 9.00, 11.00.

PARAFIA MIŁOSIĘRDZIA BOŻEGO
NA PRZYRZECZU
Msze św. w niedzielę: 9.00, 10.30 (dla młodzieży i dzieci), 12.00 (suma). W dni powszednie: 19.00.

Ze wszystkich stron naszego kraju Polacy pielgrzymują w tych dniach na Jasną Górę. Wielu jaworzan (ok. 110 osób) bierze udział w tym pielgrzymowaniu. Wszyscy łączymy się w trudzie i znoju pielgrzymowania do naszego narodowego sanktuarium, do Matki „danej ku obronie naszego narodu”. Modlitwą i braterską pomocą spieszą pielgrzymom zwłaszcza mieszkańcy miast i wiosek, przez które wiodą pątnicze szlaki.

Sierpień jest dla ludzi wierzących miesiącem abstynencji od napojów alkoholowych. Miejmy siłę i odwagę stanowczo i publicznie przeciwstawić się złu! Niech ten czyn ofiarny ludzi wierzących w Polsce przyczyni się do obrony i ocalenia naszego narodu. Tak wiele w tym działaniu zależy od naszej osobistej postawy, od naszego świadectwa w każdym czasie i w każdym miejscu.

14 sierpnia czcimy Św. Maksymiliana Marię Kolbego. Dla nas wszystkich jest on przypomnieniem prawdy, że każdy człowiek jest naszym bratem. Myślimy o tym zwłaszcza podejmując w tym miesiącu trud abstynencji. Niech nas w tym wspomaga patron ruchu abstynenckiego, św. Maksymilian.

Ku refleksji! W czasie urlopów i wakacji istnieją dwie możliwości naszego kontaktu z Bogiem: albo zbliżymy się do Niego przez kontemplację cudów przyrody, spokoju i ciszy polskich kościołów, albo zerwiemy kontakt z Chrystusem w imię wolności wakacyjnej, wolności anarchicznej. Wybór — jak zawsze — należy do mnie. Ale Chrystus czeka na mnie zawsze. On nie ma zwyczaju brać urlopu od miłości.

Zapowiedzi przedślubne:

KRYSZTOF MAZUR z Piotrowic
i BOGUSŁAWA STRUS z Jawora

Kino „Jubilat”

12 sierpnia br. — „Crittters” — USA od 12 lat, godz. 16.00.
Od 14 do 16 sierpnia — „Crittters” — godz. 18.00.
Od 14 do 16 sierpnia — „Cobra” — USA, od 15 lat, godz. 20.00.
15 sierpnia br. kino nieczynne (środa).

Kronika policyjno-sądowa

30 lipca br. trzech mieszkańcy Jawora: Jerzy J., Piotr K. i Wiesław K. dokonali napadu rabunkowego na Jerzego M. zabierając mu zegarek Atlantic. W wyniku podjętych przez policję natychmiastowych czynności dwóch ze sprawców zostało zatrzymanych, jak również odzyskano skradziony zegarek. Wobec powyższych Prokurator Rejonowy w Jaworze zastosował areszt tymczasowy.

31 lipca br. w Mściwojowie zaginął 5-letni Krzysztof T. Poszukiwania prowadzono przez noc z 31.07 na 1.08. Dzięki wydatnej pomocy mieszkańców Mściwojowa i przyległych wsi 1 sierpnia br. znaleziono zwłoki dziecka w stawie w Mściwojowie. Przy czynny utonięcia ustala Komenda Rejonowa Policji w Jaworze.

3 sierpnia br. na trasie Udanin—Jarostów doszło do wypadku drogowego. Na prostym odcinku jezdni kierujący Syreną Stanisław B. zjechał na pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. Kierowca zmarł na miejscu, a pasażer przebywa w szpitalu w Jaworze.

3 sierpnia br. doszło do nieszczęśliwego wypadku na polu pomiędzy Męcinką a Piotrowicami. Podczas koszenia zboża, kierujący kombajnem Kazimierz H., przejechał leżące na polu Bronisława R. W wyniku obrażeń poniósł on śmierć na miejscu. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi Komenda Rejonowa w Jaworze pod nadzorem Prokuratury.

4 sierpnia br. nieznanymi sprawcami dokonano włamania do sklepu „Kwiaty-pamiątki” przy ul. Chrobrego skąd zabrali kalkulatory Casio i Elwro nr F 919266, 20 szt. czystych kaset magnetowidowych prod. polskiej. Ogólne straty wynoszą ponad 2 mln zł.